



Magiczny
Kraków

„Wymuszona współpraca czy zdrada?” Dyskusja w CKŻ

2019-01-21

W Centrum Kultury Żydowskiej na ul. Meiselsa 17 trwa program związany z 74. rocznicą wyzwolenia KL Auschwitz-Birkenau. Dziś o godz. 18.00 rozpocznie się tam spotkanie z Alicją Jarkowską-Natkaniec, autorką książki pt. „Wymuszona współpraca czy zdrada? Wokół przypadków kolaboracji Żydów w okupowanym Krakowie”.

„Punktualnie o 11 ukazał się Birner. Tuż po nim na plac Szczepański nadjechał konną dorożką Diamand wystrojony w jasną sportową marynarkę, spodnie do konnej jazdy i piękne oficerskie buty z cholewami. Na strzał było za daleko. »Afrykańczyk« czekał, by »Ciemny«, zgodnie z planem, doprowadził konfidentów. Cała trójka powoli zbliżała się ku oznaczonej kredą kresce... W pewnej chwili Diamand stanął, pożegnał się, zawrócił, niemal biegiem dopadł stojącej nieopodal dorożki i odjechał przez plac Szczepański w kierunku ulicy Sławkowskiej” (S. Dąbrowa-Kostka, *W okupowanym Krakowie 6 IX 1939 – 18 I 1945*, Warszawa 1972, s. 6).

Cytat ten dowodzi ogromnej wyobraźni konspiracji, która atrybuty władzy przypisywała Żydom podejrzanym o współpracę z Niemcami. Ale jak było naprawdę? Czy przypadki kolaboracji Żydów były zdradą czy wymuszoną współpracą?

Dyskusję, w której weźmie udział autorka publikacji, poprowadzi dyrektor CKŻ Joachim S. Russek.

Książka omawia zagadnienie kolaboracji Żydów z władzami niemieckimi w Krakowie w latach 1939–1945 ze szczególnym rozróżnieniem na trzy kategorie współpracy: zinstytucjonalizowanej, indywidualnej i agenturalnej. Autorka analizuje te kwestie w odniesieniu do funkcjonowania takich instytucji jak Judenrat, Żydowska Służba Porządkowa i Jüdische Unterstützungsstelle für das Generalgouvernement oraz tzw. siatki Diamanta. Walorem książki jest przede wszystkim wnikliwa i krytyczna analiza źródeł archiwalnych. Omawiany problem na przestrzeni lat obrósł bowiem wieloma legendami wpisującymi się w retorykę antysemicką. W pracy wielokrotnie padają trudne pytania dotyczące moralności jednostki w dobie Holokaustu. Autorka nie pretenduje jednak do wyjaśnienia wszystkich wątków, zwracając uwagę na potrzebę interdyscyplinarności badań nad zjawiskiem kolaboracji.

Zagadnienie, którym zajmuje się Alicja Jarkowska-Natkaniec, wymaga nie tylko odwagi badawczej, ale też dojrzałości warsztatowej oraz erudycji, głównie ze względu na nie najlepszą jakość podstawy źródłowej, lecz również niebezpieczeństwo utrwalonych klisz ocennych, w tym klisz pamięci i postpamięci, wreszcie polityki, ideologii czy antysemityzmu, które czerpią wyrażenie z wykrzyknienia „żydowski kolaborant”. Polski kolaborant jeszcze jakoś tam ujdzie, ale żydowski na pewno nie, bowiem to w istocie „ten obcy”, dodatkowo z łatką „żydokomuny”...

Z recenzji prof. dr. hab. Jacka Chrobaczyńskiego



**Magiczny
Kraków**

Praca o kolaboracji Żydów z niemieckimi władzami w okupowanym Krakowie mogła powstać dopiero po odtajnieniu i opracowaniu przez krakowski oddział IPN spuścizny po komunistycznych służbach specjalnych. Podstawą ustaleń Alicji Jarkowskiej-Natkaniec są bowiem materiały śledcze i procesowe dotyczące kolaboracji polskich i żydowskich mieszkańców Krakowa oraz dochodzenia w sprawie niemieckich policjantów i urzędników w czasie okupacji działających w mieście. Tego typu materiały są bardzo trudne do analizy historycznej, szczególnie w sytuacji dużego dystansu czasowego, gdy żaden z przesłuchiwanym nie może swoich zeznań odwołać bądź uzupełnić. Pułapki czekające na badacza są zatem liczne. Jak z tego wybrnąć i czy autorka podołała temu zdaniu? Moim zdaniem tak, gdyż wybrała jedyną prawidłową metodę badawczą: brać za pewnik tylko te informacje, które znajdują potwierdzenie w kilku, całkowicie odrębnych źródłach. A że wynik będzie wówczas mniej imponujący, mniej będzie przestępców i ich dowiedzionych zbrodni – cóż, taka dola uczciwego historyka.

Z recenzji prof. dr. hab. Andrzeja Żbikowskiego